**Wspólna wymiana doświadczeń doskonałym sposobem na budowanie międzynarodowych relacji. Polsko-Belgijskie Forum Gospodarcze.**

**W Polsce jest już kilkaset belgijskich przedsiębiorców. Właśnie tyle prowadzi swoje firmy na terenie naszego kraju, tym samym stając się wizytówką Belgii. Jak widać, zagraniczni inwestorzy świetnie radzą sobie w polskich realiach i są doskonałym przykładem dla innych biznesmenów. Również Belgia otwarta jest na polskich przedsiębiorców. Zachęca ich do otwierania nowych biznesów, oferując wiele korzyści, szczególnie na początku działalności. To najważniejsze wnioski Polsko-Belgijskiego Forum Gospodarczego, które odbyło się w siedzibie Ministerstwa Gospodarki 9 kwietnia 2014.**

**Polskie spojrzenie na belgijski biznes**

Wartość belgijskich inwestycji w naszym kraju to prawie 5 miliardów euro, natomiast wartość obrotów handlowych między Belgią a Polską w 2013 r. wyniosła 7 miliardów euro. Oznacza to, że Belgia jest ważnym i pożądanym partnerem gospodarczym

i handlowym Polski. Podczas Polsko-Belgijskiego Forum Gospodarczego wiceminister gospodarki, Jerzy Pietrewicz zwrócił szczególną uwagę na kształtowanie polskiej przestrzeni publicznej przez belgijskie firmy budowlane. Dodał, że belgijscy inwestorzy tworzą nie tylko nowe miejsca pracy, ale także współczesne formy biznesowego partnerstwa pomiędzy naszymi krajami. Belgijskie zaangażowanie pokazuje, że jesteśmy postrzegani jako wiarygodny partner, a nasz kraj to atrakcyjne miejsce lokowania inwestycji. Wiceminister dodał, że 14 stref ekonomicznych wprowadzonych w Polsce,

w dużej mierze przyczyniło się do ułatwienia działalności inwestycyjnej dla zagranicznego biznesu. *Możemy mówić o coraz większej liczbie polskich firm zwracających się do Belgijskiej Izby Gospodarczej po informacje dotyczące rozpoczęcia działalności gospodarczej w Belgii.* *W ciągu kilku ostatnich lat zauważyłem również stabilny wzrost liczby spółek belgijskich chętnych do inwestowania oraz do eksportowania produktów*

i usług w Polsce - zaznaczył Bruno Lambrecht, prezes Belgijskiej Izby Gospodarczej. Belgowie najwięcej inwestują w sektorach: finansowo-ubezpieczeniowym, energetycznym, spożywczym, materiałów budowlanych, maszyn rolniczych oraz usług komunalnych. Wśród wielu zalet inwestowania w naszym kraju Ambasador Jan Van Dessel, który jest wielkim wielbicielem Polski, dostrzega wciąż nowe możliwości biznesowe. *Belgia jest jedynym, poza Niemcami, krajem strefy Euro, który w okresie od 2011 roku zwiększył eksport do Polski –* zwrócił uwagę Ambasador Dessel. *W ubiegłym roku Belgia była jednym z 10 najważniejszych partnerów gospodarczych Polski. Natomiast Polska jest 11. rynkiem eksportowym dla Belgii, którym zainteresowanie ciągle wzrasta* -dodał Jan Van Dessel. Jak widać, belgijscy inwestorzy cenią sobie współpracę z polskimi przedsiębiorcami. Tym samym ich firmy stały się przykładem na to, jak prowadzić biznes w polskich realiach.

**Polski biznes z belgijskiej perspektywy**

Polscy inwestorzy rozpoczynający swoją działalność w Belgii mogą spodziewać się wielu udogodnień. Jednym, i prawdopodobnie najważniejszym dla biznesu, jest system podatkowy. Podczas Forum, przyjazny poborca podatkowy, jak sam o sobie mówił, Marc De Mil, przedstawił zachęty fiskalne dla zagranicznych inwestorów w Belgii. W tym kraju system progów oraz ulg podatkowych jest bardzo rozbudowany. Ulgi dla przedsiębiorców zależne są od formy prowadzonej działalności gospodarczej. Podstawowa stawka podatku od wartości dodanej – VAT w Belgii wynosi 21%. Ponadto występują stawki zredukowane w wysokości 12% (m.in. opłaty i budownictwo mieszkaniowe), 6% (produkty pierwszej potrzeby) i 0% (towary eksportowe). Marc De Mil wspomniał również o tym, że przedsiębiorcy mają prawo do odliczenia fikcyjnych odsetek wyliczonych na podstawie ich kapitału własnego. Dodatkowo mogą oni liczyć na redukcję podatków w przypadku reinwestycji. Dzięki umowom, które Belgia podpisała z prawie setką państw, przedsiębiorcy mogą uniknąć podwójnego opodatkowania. Na polskich biznesmenów rozpoczynających działalność w Belgii czekają również inne benefity, zależne od Regionu (Brukseli, Flandrii, Walonii). I tak, podczas konferencji zebrani mogli usłyszeć

o brukselskim sektorze usług oraz o flamandzkim i walońskim sektorze logistyki, które to oferują polskim przedsiębiorcom najwięcej profitów. Dzięki zachętom kierowanym w stronę m.in. polskich biznesmenów w Belgii obserwujemy ciągły wzrost polskich inwestycji, czego przykładem jest krakowska firma Comarch. Działa ona w sektorze bankowości i telekomunikacji. Jako największe atuty działalności w Belgii, wiceprezes Comarch - Piotr Reichert wymienił m.in. dobry kontakt w wyższymi uczelniami, wielojęzykową komunikację czy przedsiębiorczość pracowników.